

Senat W. M. Gdańska Przyjmuje zalecenia Ligi Narodów i zobowiązuje się przestrzegać postanowienia konstytucyjne

GENEWA, 24. 1. W związku z rozmowami, jakie w sprawach gdańskich toczyły się jeszcze dziś przed południem, Rada Ligi zebrała się dopiero o godz. 4-ej popołudniu. Przewodniczył delegat Australii p. Bruce.

Pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych W. Brytanji Eden, który, przedstawiając Radzie Ligi swój raport i rezolucję, wyraził przypuszczenie, że Rada zadowolona będzie z formy, w jakiej raport ten i rezolucja zostały przedstawione. Wynika z tej rezolucji, iż Senat Wolnego Miasta uznał za możliwe zmienić swe stanowisko, zajęte w stosunku do zaleceń Rady i że zalecenia te będą obecnie wypełniane. P. Eden wyraża swe zadowolenie, ponieważ spotkał się ze strony prezydenta Senatu z chęcią współpracy.

Następnie zabrał głos p. min. Beck, wygłaszając następujące oświadczenie:

„Przyjmując raport, chciałbym wyrazić swe wielkie zadowolenie, iż przedstawione Radzie zgadnienia zostały rozwiązane w duchu porozumienia i konicji. Rząd polski, który w swych bilateralnych stosunkach z Wolnym Miastem stosuje z konsekwencją te same metody, może się tylko cieszyć, gdy widzi, iż trudności, jakie powstały w stosunkach między W. Miastem a Ligą Narodów zostają usuwane w sposób zadowalający wszystkie zainteresowane czynniki. Oceniam bardzo wysokie zasługi szanownego sprawozdawcy, który uczynił maksimum wysiłków, by znaleźć rozwiązanie zadowalające”.

„Stanowisko Polski — mówił Greiser — zajęte od początku trwania obecnej sesji, a które znalazło swój wyraz w przemówieniach p. min. Becka, wygłoszonych zarówno w ub. środę, jak i dziś, przyczyniło się niewątpliwie do usunięcia zastrzeżonej sytuacji. Zostanie to ocenione nie tylko przez Radę, lecz również przez ludność W. Miasta”.

P. Greiser oświadcza, że musi podkreślić, iż trudno pogodzić jest wyniki dużej pracy sprawozdawcy z wyrażoną przez W. Miasto chęcią do uzyskania takiego porozumienia, któreby uznawało

w pełni gdański punkt widzenia. Proponowane przez sprawozdawcę zarządzenia zostaną przez Gdańsk z ciężkiem wprawdzie sercem wykonane w imieniu wielkiej sprawy pokoju.

Skończyła Rada Ligi przyjęła jedno głośnie przedłożony przez min. Edena raport oraz zawartą w nim rezolucję.

Raport przypomina, że Rada, opierając się na opinii prawników co do niezgodności z konstytucją gdańską niektórych dekretów, wydanych przez Senat W. Miasta, zaleciła Senatowi zarządzenie temu stanowi rzeczy. Obecnie Rada posiada raport Senatu i przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że pewne zarządzenia zostają cofnięte lub też uzyskują odpowiednią poprawkę. Rada wyraża nadzieję, że wydawane przez Senat W. Miasta zarządzenia będą obecnie zgodne z duchem konstytucji.

W sprawie ochrony prawnej, uznanych przez Senat gdański stowarzyszeń, Senat W. Miasta nie uważał za możliwe wykonanie zaleceń Rady. Eden stwierdza z zadowoleniem, że stanowisko to uległo obecnie zmianie i wydane zostały już zarządzenia celem wykonania zaleceń Rady. W sprawie wolności prasy, która to sprawa poruszona była również w raporcie p. Lestera, min. Eden oświadcza, iż otrzymał od prezydenta Senatu gdańskiego zapewnienie, iż wydane zostaną zarządzenia, umożliwiające prasie apelację do sądów od zarządzeń władz administracyjnych.

Nawiązując do przemówienia p. Greisera w Sejmie gdańskim w sprawie odłączenia Gdańska od Niemiec, raport min. Edena stwierdza, że prezydent Senatu w przemówieniu swym stwierdził również, iż odłączenie Gdańska od Niemiec, mające zapewnić Polsce wolny dostęp do morza, jest szanowane przez naród niemiecki i Wolne Miasto jako prawo polityczne.

Min. Eden przypomina dalej z zadowoleniem, iż p. Greiser w swym ostatnim przemówieniu w Radzie Ligi oświadczył, iż Senat gdański nie miał nigdy zamiaru naruszać statutu W. Miasta, który został wprowadzony przez obowiązujące traktaty.

W sprawie petycji, dotyczących ostatnich wyborów, sprawozdawca stwierdził, iż petycje te zostały rozstrzygnięte przez najwyższy Sąd Gdański, który wydał w rok ostrożny i dobrze przemyślany. Wobec tego sprawozdawca wyraża przekonanie, iż wspomnianych petycji nie należy już rozpatrywać.

Raport ministra Edena kończy się następującymi słowami:

„Rada może z zupełnym zaufaniem powierzyć swemu wysokiemu komisarzowi zadanie doradzania i wspomagania Senatu gdańskiego w wykonaniu wyżej wymienionych zarządzeń. W wykonaniu tego zadania wysoki komisarz będzie mógł liczyć na pomoc i wpływ wszystkich państw, reprezentowanych w Lidze Narodów. W tej dziedzinie Rada może liczyć w szczególności na pomoc Polski, która

ra posiada w Gdańsku specjalne interesy”.

BECK — TITULESCU
PRZYJAZNA WYMIANA ZDAN
GENEWA, 24. 1. PAT. Ostatnia sesja Rady Ligi Narodów data sposobność do przyjaznej wymiany zdań między p. ministrem spraw zagranicznych Polski Józefem Beckiem i ministrem spraw zagranicznych Rumunii p. Titulescu.

Nowa ofensywa gen. Graziani'ego Krwawa bitwa pod Makalle uwieńczona sukcesem Włochów

Na froncie północnym według urzędowego komunikatu włoskiego trzydniowa bitwa wszczęta przez wojska włoskie dla uprzedzenia ofensywy wojsk rasy Kasas zakończyła się dużym sukcesem armii włoskiej.

Według wiadomości ze źródeł włoskich, Abisyńczycy i rozpoczęli natarcie w ubiegły wtorek na zachód od Makalle. W akcji po stronie abisyńskiej brało udział 25000 wojowników, naprzeciwko których znajdowały się dwie dywizje Askarów, broniące prawego skrzydła włoskiego na odcinku Makalle.

Wobec gwałtowności pierwszego natarcia abisyńskiego, wysunięte posterunki włoskie musiały się cofnąć. Po nadejściu posiłków, Włosi rozpoczęli gwałtowny oświec zapór, który dokonał wielkich spustoszeń w szeregach abisyńskich, nie powstrzymał jednak ze całkowitego ataku. We wtorek wieczorem, Abisyńczycy mogli uważać, iż dzień ten zakończył się ich powodzeniem.

We wtorek rano, po krótkim przygotowaniu, Włosi rozpoczęli kontrofensywę. Pozytywnie zostały zasypane pociskami armatnimi a następnie piechota włoska ruszyła do ataku. Wywiązała się zacięta walka na białą broń. Podczas całej akcji samoloty włoskie bez przerwy rzucały bomby i ostrzeliwały z karabinów maszynowych kolumny abisyńskie. W czwartek Włosi ponowili ataki i według ich informacji, oddziały piechoty włoskiej posuwały się na przód, biorąc kilkadziesiąt Abisyńczyków do niewoli.

Źródła angielskie donoszą natomiast z Addis - Abeby że w walkach na południowo - zachód od Makalle Włosi stracili 1700 zabitych, a 800 oddało się w ręce Abisyńczyków.

Napad na rolnika-żyda

LWÓW 25. 1. (Tel. wł.). Donoszą z Horodenki: Ub. nocą wtargnęli dwaj zamaskowani bandyci do domu Natana Abiana rolnika do domu Natana Bałana rolnika ryżowawczy domowników, zabrali biżuterię, ubrania, futro i buty, tudzież kilka funtów palestyńskich, otrzymanych dopiero co od syna jego z Palestyny.

„Chef Bandy — Sztylet”

Tajemniczym szantażystą nieletni chłopiec
POZNĄ, 25. 1. (Tel. wł.). — Kilkakrotnie podrucano pod drzwi mieszkania dr. Wilamowskiego list, w którym podpisany „chef Bandy - Sztylet” domagał się złożenia w oznaczonym czasie i miejscu 2500 zł., grożąc w przeciwnym razie śmiercią dr. Wilamowskiemu.

Groźny tytuł, jakiego użył rzekomy bandyta, zaalarmował władze bezpieczeństwa, które energicznie przystąpiły do wykrycia sprawy.

Sensacyjne obalenie testamentu przez rodzinę zmarłego

Po śmierci bogatego ziemianina Tomaszewskiego, został złożony do Sądu Okręgowego jego testament, który przedstawił kuzyn zmarłego Stasiak. Testamentem tym s. p. Tomaszewski zapisuje swój majątek Stasiakowi, wydzierżawiając całą rodzinę.

Kiedy jednak miało nastąpić zatwierdzenie testamentu, rodzina zmarłego wyraziła szereg wątpliwości, czy testament był rzeczywiście własnoręcznie przez niego napisany. Data sporządzenia testamentu zbiegała się akurat z tym okresem czasu, kiedy p. Tomaszewski był ciężko chory. Wówczas p. Stasiak wyjaśnił, że istotnie p. Tomaszewski był chory, jednakże miał zamiar jemu wszystko zapisać, a on tylko pomagał mu w pisaniu, podtrzymując rękę chorego.

Wobec takiego orzeczenia Sąd Okręgowy unieważnił testament złożony przez p. Stasiaka i majątek p. Tomaszewskiego obejmie w spadku rodzina.

Rewizje w polskich organizacjach w Cieszynie za Olzą

CIESZYN, 24. 1. PAT. Z Cieszyna czeskiego donoszą: Dziś o godz. 8-ej rano żandarmerja czechowska otoczyła silnym kordonem cały gmach hotelu „Polonia” w czeskim Cieszynie. W gmachu tym odbywa się ścisła rewizja. Specjalnie podlegają rewizji biura związków polskich, jak Macierzy Polskiej, harcerstwa, redakcji „Dziennika Polskiego” i inne.

W hotelu „Polonia” mieszczą się restauracje i kawiarnie, odwiedzane głównie przez Polaków. Wstęp do restauracji jest wolny,

jednakże żandarmerja czechowska Polaków obywateli czeskich nie wypuszcza spowrotem z restauracji, natomiast obywateli polskich po ścisłej rewizji osobistej zwalnia. Rewizja trwa w dalszym ciągu.

Jak twierdzi dzisiejsze popołudniowe „Ceske Slovo”, żandarmerja czechowska wpaść miała rzekomo na trop polskiej organizacji terrorystycznej, której siedziba jakoby mieściła się miała w hotelu „Polonia”. Dotychczas aresztowano 4 osoby.

ZŁA PRZEMIANA MATERJI JEST CZĘSTO PRZYCYNĄ WIELU CHOROBY

(kamienie żółciowe, artretyzm, ischias, choroby skóry). kuracja ziołami CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego polega na pobudzeniu wrotności do normalnej czynności i reguluje przemianę materji. Broszury bezpłatnie. Labor. „Cholekinaza” Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apt. i skl. apteczne.

Okradzenie kościoła na wsi Policja ujęła świętokradców

Za pomocą wyrwania okna dostali się do kościoła we wsi Szubice, pow. gostyńskiego, świętokradcy, którzy zrabowali kielich 3 pateny, srebrne, górną część monstrancji, ozdobę z drugiej monstrancji, patenę pozłacaną i kilkanaście złotych z rozbitej puszk. Ogólne straty ustalono na 2.000 złotych.

Zawiadomiona o świętokradztwie policja, przeprowadziła dochodzenie. Na piasku pod oknem znaleziono ślady stóp mężczyzn

i kobiety. Wszczęto poszukiwania. Przypomniano sobie parę złodziejską, zamieszkałą w Łodzi, która znana jest z tego rodzaju występów. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu Wiktorji Tabaczek, zamieszkałej w Łodzi przy ul. Wrzesińskiej 4, dała pożądane rezultaty. W mieszkaniu znaleziono polamane części monstrancji, kielichów i paten, pochodzących ze świętokradczej kradzieży.

Ustalono, iż kradzieży dokonał Tabaczek i jej brat, Stanisław Jasicki. Parę złodziejską osadzono w areszcie.

Potoki górskie wezbrały Kulminacja w Warszawie spodziewana jest 28 b. m.

Znaczne opady w dorzeczu górnego Sanu, dochodzące do 86 mm. w ciągu doby spowodowały wezbranie na rzece Solinie i na górnym Sanie.

Przebieg wezbrania w dorzeczu Sanu ilustrują następujące stany wody:

W Sanoku, na Sanie dnia 22. 1. o godz. 18-ej był stan wody +255 cm., dnia 22. 1. o godz. 7-ej rano zanotowano stan +340 cm.

W Dynowie dn. 23. 1. o godz. 7-ej rano stan +308 cm. Kulminacja przeszła o godz. 22-ej przy stanie +590 cm., poczem woda poczęła opadać.

W Przemyśle zanotowano stan dnia 23-go o godz. 7-ej — 85 cm. dnia 24. 1. o godz. 7-ej już stan +255 cm., poczem kulminacja spodziewana jest w Przemyśle w najbliższych godzinach przy stanie nie niżej niż +300 cm.

Wezbranie to zarówno w górnym jak i w środkowym biegu rzeki Sanu nieco przekracza doroczną „wielką wodę”. Akcja ratunkowa na Sanie zarządzona Pożatem na Wiśle w Sandomierzu statek „Wanda” stoi pod parą, przygotowany do akcji ratunkowej.

Opady w ciągu ostatniej doby były jeszcze znaczne, jednak nigdzie nie przekroczyły 24 mm. Temperatura w Przemyśle wynosi obecnie — 1 st. C. Fałda powodziowa Sanu w korycie Wisły obniża się i najprawdopodobniej nie przekroczy wzniesienia 1 m. nad stan normalny.

Nadejście kulminacji do Warszawy spodziewane we wtorek dnia 28 b. m. w południe; spodziewany stan około +250 cm.

Ulica Jerzego V w Warszawie

Transport czarnych rękawiczek do Londynu

Grupa członków Tymczasowej Rady Miejskiej występuje z projektem do Zarządu Miejskiego o uczczenie pamięci zmarłego króla W. Brytanji przez nazwanie jego imieniem jednej z ulic stołecznych. Nazwę ulicy króla Jerzego V mają już Paryż, Bruksela i inne stolice europejskie.

Jedna ze stołecznych wytwórni rękawiczek otrzymała z Londynu

telegraficzne zamówienie na transport czarnych rękawiczek żałobnych. W Anglii w związku z oficjalną żałobą nastąpiło niezwykle duże zapotrzebowanie na czarne rękawiczki skórzane, tak że miejscowe wytwórnie nie są w stanie podolać zapotrzebowania. Żałobna rękawiczka polskiej produkcji wysłano do Londynu samolotem.

Rysa w pałacu Dekerta

Zagrożona ściana w gmachu Min. Cpleki Społecznej

Groźba katastrof budowlanych nie omija nawet budynków państwowych. Administracja pałacu Dekerta przy ulicy Długiej 38/40 zaobserwowała dużą rysę na ścianie prawego skrzydła gmachu od strony ogrodu. Rysa ta ukazała się na wysokości parteru na ścianie jednej z sal biblioteki ministerjalnej.

Ponieważ mogła ona spowodować dalsze pęknięcia ściany, a na-

wet zawalenie się stropu w sali bibliotecznej, natychmiast ewakuowano salę przez przeniesienie znajdujących się w niej książek i dwa okna podstemplowano tymczasowo grubymi belkami.

W dniu wczorajszym specjalna komisja budowlana oglądała zagrożoną ścianę i wydała zarządzenia, dotyczące zabezpieczenia gmachu ministerjalnego.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 25 stycznia

Dewizy: Belgia 89.65; Holandia 86.40; Kopenhaga 117.35; Londyn 66.29; Nowy Jork 5.24 i siedem ósmych; Oslo 182.15; Paryż 35.00 i pół; Praga 21.97; Szwajcaria 172.63; Sztokholm 135.60; Berlin 213.45.

Obroty dewizami średnie, tendencja niejednorodna. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.24, rubel złoty 4.81, dolar złoty 9.05 i trzy czwarte, gram czystego złota 5 924.4, marki niemieckie 131.73, funty ang. 26.29.

Papiery procentowe: 7 proc. po 500 dol. 62.75 (odcinki po 100 dol.) 66.50 (w epor.); 5 proc. państw. po 500 dol. 53.00; 5 proc. po 1000 dol. 59.25; 6 proc. po 1000 dol. 75.50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94.00 (w proc.); 7

proc. L. Z. Banku gosp. kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku roln. 83.25; 4 i pół proc. L. Z. ziem. 47.00; 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 57.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) (odcinki po 1000 zł.) 55.50; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 57.50—58.75.

Akcie: Bank Polski 96.50; Ostrowiec 16.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 33.00.

Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja przeważnie słabsza, dla akcyj utrzymywana. W obrotach prywatnych po 1000 zł. 27.50; 4 proc. po 1000 zł. inwestycyjna 58.00. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. po 1000 zł. 92.00 (Dillonowska) 92.00.